

ANTONI PODRAZA
Kraków

Jedna i podzielona Europa w początkach czasów nowożytnych

Problematyka interesująca mnie w ostatnich latach, a mianowicie podziały naszego kontynentu w różnych okresach historycznych¹, ma swe dość odległe źródła. Wiąże się ona z moją współpracą naukową z prof. Heleną Madurowicz-Urbańską w latach 50. Wynikiem jej, obok szeregu mniejszych prac, była obszerna monografia poświęcona regionom gospodarczym Małopolski w XVIII wieku². Sprawa podziałów historyczno-geograficznych interesowała mnie odąd stale, z tym że już nie tylko w skali jednej, historycznej dzielnicy naszego kraju, ale też w szerszej skali europejskiej.

Po tym wstępnym wyjaśnieniu trudno się dziwić, że w tomie studiów dedykowanych mojej, sprzed lat, towarzysze pracy naukowej chcę znowu nawiązać do problematyki historycznej regionalizacji.

Uwagi niniejsze chciałbym poświęcić omówieniu tych czynników, które w sposób istotny wpłynęły w początkach czasów nowożytnych (XVI–XVII wiek) na tożsamość Europy jako pewnej całości, a z drugiej strony warunkowały zróżnicowanie wewnętrzne naszego kontynentu, wpływały na ukształtowanie się w jego ramach regionów charakteryzujących się odrębnymi cechami w ramach jednak większej europejskiej wspólnoty.

Wpływ na oba te procesy wywarły dzieje Europy w poprzednich epokach. Europa już w starożytności, a później w średniowieczu, była wyraźnie zróżnicowana. Podział na świat śródziemnomorskiej kultury grecko-rzymskiej i europejskie „Barbaricum”, a następnie charakterystyczny dla średniowiecza podział na Europę Za-

¹ Opublikowałem na ten temat szereg artykułów w języku polskim i niemieckim. Dla przykładu wymienię kilka z nich: *Wielkie regiony historyczne Europy a granice państwowe* [w:] *Kraków–Małopolska w Europie środkowej; Studia ku czci profesora Jana M. Maleckiego ...*, pod red. K. Brońskiego, J. Purchli, J. Szpaka, Kraków 1995; *Europa Środkowa. Zakres przestrzenny i historia regionu* [w:] *Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAN*, t. I, Kraków 1993; *Inst Mitteleuropa eine historische Region?* [w:] *Regions, regionalismes et consciences regionales à l'integration europeenne*, Kraków 1993; *Das eine und geteilte Europa in der Neuzeit* [w:] *Die Idee Europa in Geschichte Politik und Wirtschaft* hrsg. von Heiner Timmermann, Berlin 1998.

² H. Madurowicz i A. Podraza, *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław–Kraków 1958.

chodnią, łacińską, katolicką, i Wschodnią, bizantyjską, ortodoksyjną, nie oznaczał, szczególnie w średniowieczu, braku pewnych cech wspólnych różniących nasz kontynent od innych kręgów kulturowych. Do tych czynników historycznych doszły na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych nowe, które dla problemu homo- i heterogeniczności naszego kontynentu miały istotne znaczenie. Spróbujmy je krótko scharakteryzować i wskazać, na czym polegał ich wpływ na jedność i różnicowanie Europy.

1. Za pierwszy z tych nowych czynników uznać należy ekspansję turecką na kontynent europejski, poczynając od XIV wieku. Zagrożone nią zostały początkowo południowo-wschodnie obszary Europy położone na półwyspie bałkańskim, a następnie też stanowiący część Europy Środkowej basen naddunajski. Dla jedności kontynentu europejskiego ważne było nie tyle to, że zagrożenie wychodziło z innego, w tym wypadku azjatyckiego kontynentu, ile fakt, że zdobywcy należeli do innego niż europejski kręgu kulturowego i różnili się w każdej w zasadzie dziedzinie życia od Europejczyków. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie religii, ale też kultury obyczajowości, systemu politycznego itd. Inna rzecz, że z islamskim kręgiem kulturowym Europa nie zetknęła się wówczas po raz pierwszy. Podbój arabski Półwyspu Iberyjskiego czy krucjaty poprzedzały obecne zetknięcie się Europy ze światem Islamu. Zagrożenie było jednak tym razem wyjątkowo duże. Nic też dziwnego, że spowodowało ono pewną solidarność mieszkańców naszego kontynentu w obliczu tureckiego niebezpieczeństwa. Przykładem tego były pierwsze próby unifikacji Europy pod względem religijnym (unia florencka), co miało ułatwić współdziałanie europejskich krajów katolickich i ortodoksyjnych. Nie przyniosło to zresztą poważniejszych efektów i nie ocaliło resztek Cesarstwa Bizantyjskiego przed wchłonięciem ich przez Turcję. Bez pozytywnych rezultatów kończyły się też próby zmontowania koalicji militarnych czy nowego wydania krucjat. Klęska pod Nikopolis, Warną czy Mohaczem były tego dowodem. Dopiero w późniejszej fazie owe rozliczne „Ligi Święte” zaczęły przynosić pozytywne rezultaty (Lepanto, Wiedeń). Tymczasem jednak spora część europejskiego kontynentu, a więc cały niemal Półwysep Bałkański, a na przeciąg prawie 150 lat również znaczna część historycznych Węgier, znalazły się pod tureckim panowaniem. Wywarło ono istotny wpływ na ukształtowanie się specyficznego regionu naszego kontynentu, który określamy mianem Bałkanów. O tym, że zachował on do dziś pewną własną specyfikę w stosunku do reszty Europy, świadczą chociażby wydarzenia ostatnich lat.

Jakkolwiek „solidarność europejska” w stosunku do zagrożenia tureckiego nie mogła – przynajmniej w pierwszej fazie – poszczycić się większymi sukcesami, to jednak nie ulega wątpliwości, że przyczyniła się ona w pewnym sensie do wzrostu poczucia jedności europejskiej wobec innego kręgu kulturowego. Nie przeszkadzało temu nawet fakt, że niebawem kontakty z Turcją nawiążą poszczególne kraje europejskie, starając się wykorzystać potęgę turecką dla własnych celów politycznych. W sposób najbardziej ewidentny uczyni to Francja, szukająca już w pierwszej połowie XVI wieku w Turcji sprzymierzeńca w walce z Habsburgami.

2. Bez porównania większe znaczenie dla ukształtowania się świadomości odrębności Europy w stosunku do reszty świata miały wielkie odkrycia geograficzne. Poznanie kontynentu afrykańskiego, a przynajmniej jego wybrzeży, odkrycie drogi morskiej do Indii wokół Afryki, opanowanie Syberii i przede wszystkim odkrycie

obu kontynentów amerykańskich, a później, już w XVIII wieku, Australii, spowodowało, że dla Europejczyków świadomość ich odrębności w stosunku do mieszkańców innych kontynentów stała się bez porównania bardziej oczywista. Z tym wiązało się też przeświadczenie o własnej wyższości w stosunku do mieszkańców innych kontynentów, określanych mianem barbarzyńców czy dzikich. Równocześnie mniejsze wydawały się w tej sytuacji różnice między mieszkańcami naszego kontynentu. Europa odczuwała coraz to wyraźniej zarówno swoją odrębność od innych kręgów kulturowych, jak i swoją jedność w wielości.

3. W Europie funkcjonował nadal stary, średniowieczny podział na część zachodnią, łacińską, i wschodnią, bizantyjską. Był to podział nie tylko religijnej czy kulturowej natury, ale oznaczał on też poważne różnice w organizacji gospodarczej i społecznej w obu częściach Europy. Różnice społeczno-gospodarcze powstały głównie na skutek przyswojenia sobie przez peryferyjne kraje Europy Zachodniej (Czechy, Polska, Węgry, kraje bałtyckie) instytucji i form, które ukształtowały się na zachodnich terenach Imperium. Główną rolę odegrała przy tym tzw. kolonizacja na prawie niemieckim.

Pod wpływem różnych czynników zaszły w początkach czasów nowożytnych w obu częściach tak podzielonej Europy istotne zmiany.

a. Zmiany we wschodniej części kontynentu związane były przede wszystkim z omówioną już wcześniej turecką ekspansją na Europę. W jej wyniku kolejno Bułgaria, Serbia, Bośnia i Cesarstwo Bizantyjskie przechodziły pod władzę Turków. Prowadziło to do stagnacji w rozwoju Bałkanów, które w średniowieczu stanowiły główny i najbardziej aktywny ośrodek wschodniego kręgu kulturowego. W tej sytuacji rolę wiodącą przejmuje obszar „ruski”. Ale i on przeżywał poważne kłopoty przede wszystkim politycznej natury. Zachodnia część ziem ruskich, która w X i XI wieku odgrywała główną rolę kulturalną, polityczną i gospodarczą, znalazła się w wiekach XIII i XIV pod władzą Litwy i Polski, krajów związanych z zachodnim kręgiem kulturowym. Wpłynęło to na silne oddziaływanie wpływów zachodnich na ten obszar, niegdyś tak ważny dla północnych terenów wschodniego kręgu. Peryferyjny w okresie świetności Rusi Kijowskiej obszar północno-wschodni ziem ruskich, w końcowej fazie średniowiecza wysunął się na plan pierwszy w obrębie bizantyjskiego kręgu kulturowego. Ukształtowane na tym terenie w XIV i XV wieku państwo moskiewskie, poszerzone o obszary północne ziem ruskich (Nowogród Wielki), stało się po ostatecznym upadku Bizancjum jedynym państwem niezależnym tej europejskiej strefy kulturowej. W Moskwie zdawano sobie sprawę z tej wyjątkowej roli, a dowodem tego będzie przede wszystkim pojawienie się koncepcji „Moskwa – trzeci Rzym”, głoszącej wyjątkową rolę Moskwy głównie w życiu religijnym obszarze ortodoksji. Z czasem ta koncepcja oznaczała także wyjątkową rolę polityczną Rosji.

Zachowując swą odrębność religijną i kulturalną, Rosja, poczynając od XVI wieku sporadycznie, a w XVIII wieku na szeroką skalę, szukała zbliżenia do zachodniego kręgu kulturowego. W wieku XVII ważną rolę w tym procesie zbliżenia do Zachodu odegrała Polska oraz ziemie ruskie wchodzące w skład Rzeczypospolitej. W wieku XVIII, od czasów Piotra I, Rosja nawiązuje już bezpośrednie, rozliczne kontakty z krajami zachodniej Europy, co w efekcie prowadzi do poważnego zbliżenia kultury rosyjskiej do Zachodu. Poczynając od drugiej połowy XVIII wieku, moż-

na zaobserwować nieznanie poprzednio zjawisko paralelnego rozwoju poszczególnych faz w rozwoju kultury tak w zachodnim, jak i wschodnim kręgu kulturowym. Dotyczy to przede wszystkim Rosji i wchodzących w jej skład od schyłku XVII wieku ziem białoruskich i ukraińskich, ale także i ortodoksyjnych narodów bałkańskich. Świadectwem tego jest wpływ oświecenia na początki narodowego odrodzenia tych narodów.

b. Zmiany w czasach nowożytnych dokonywały się też w zachodnim kręgu kulturowym. Wpłynęła na to przede wszystkim reformacja, która podzieliła zachodnią i środkową Europę na katolicką i protestancką. Nie były to już jednak czasy średniowieczne, gdy podział religijny oznaczał również odmienny model kulturowy. Choć trudno byłoby nie doceniać roli czynnika religijnego w XVI i XVII wieku, kiedy to toczono rozliczne wojny tak wewnętrzne, jak i międzynarodowe, właśnie z powodu różnic religijnych, a dziesiątki i setki tysięcy ludzi ginęło z tego powodu – to jednakże różnice między krajami protestanckimi i katolickimi nie doprowadziły do powstania dwóch zasadniczo odmiennych kręgów kulturowych. Różnice istniały, i to aż do czasów nam współczesnych, ale były to różnice w obrębie tego samego kręgu kulturowego.

4. Najistotniejszy dla wewnętrznych podziałów Europy w czasach nowożytnych stanie się jednak nie czynnik religijny czy kulturowy, lecz gospodarczy. Łatwo się domyślić, że mam tu na uwadze dobrze znany i wielokrotnie opisany przez historyków podział Europy wzdłuż rzeki Łaby. Wyraźnie zaznaczył się on właśnie u progu czasów nowożytnych i oznaczał podział naszego kontynentu na część zachodnią, charakteryzującą się szybkim rozwojem gospodarczym, szczególnie w dziedzinie rzemiosła, przemysłu i handlu, postępującymi procesami urbanizacyjnymi, angażowaniem się w wymianę towarową na szeroką skalę tak w obrębie naszego kontynentu, jak i w skali międzykontynentalnej. Rozwój gospodarki rynkowej sprawił, że Europa Zachodnia będzie szybko przełamywała stare, feudalne zasady gospodarki i ewoluowała w kierunku gospodarki kapitalistycznej.

Ewolucja krajów leżących na wschód od Łaby poszła w innym kierunku. Często określa się typ stosunków społeczno-gospodarczych, który poczynając od XVI wieku zaczął dominować w tym regionie, mianem „wtórnego poddaństwa”. Mówi się też o nawrocie feudalnego systemu. Określenia te nie w pełni oddają istotę zmian, które wówczas nastąpiły w takich krajach, jak wschodnie Niemcy, Czechy, Węgry, Rzeczpospolita czy Rosja. Gospodarka i system stosunków społecznych w tym regionie na pewno charakteryzowały się typowymi dla feudalizmu elementami, takimi jak: poddańcza zależność chłopów i wynikający stąd obowiązek świadczeń na rzecz pana, monopol własności ziemi w ręku uprzywilejowanych grup (szlachta, Kościół, monarcha) itd. Ale równocześnie system ten różnił się od typowej dla średniowiecza gospodarki feudalnej tym, że produkcja, skupiona w wielkich majątkach zwanych folwarkami, nastawiona była na rynek. W ten sposób, produkując artykuły żywnościowe i inne surowce (np. drzewo, papier), rozwijająca się na potrzeby rynku gospodarka wielkiej własności stawała się komplementarna dla regionu zachodniego, zgłaszającego rosnące zapotrzebowanie na te artykuły, potrzebne tak dla rozwoju przemysłu, jak przede wszystkim dla wyżywienia rosnącej liczby ludności, w tym ludności miejskiej.

Ta sytuacja sprawi, że w pierwszej fazie nowy system gospodarczy w Europie

położonej na wschód od Łaby będzie przynosił duże korzyści właścicielom ziemskim, produkującym żywność i surowce przeznaczone na zbytnie w Europie Zachodniej. Kryzys nastąpi dopiero po 150 latach, poczynając od drugiej połowy XVII wieku, i będzie wynikiem zarówno zmieniającej się koniunktury na artykuły produkowane na Wschodzie, jak i niekorzystnych elementów tkwiących w samym systemie tzw. gospodarki pańszczyźniano-folwarcznej. Zjawiska te były wielokrotnie analizowane przez historyków³. Dla naszych rozważań ważne jest to, że Europa znowu podzieliła się, a podstawą tego podziału były czynniki natury ekonomiczno-społecznej. Tak jak trwałe okazały się skutki średniowiecznego podziału na łańcki Zachód i bizantyjski Wschód, tak teraz nowy podział wzdłuż Łaby zadecyduje na długie stulecia o podziale Europy na Zachodnią, wyżej rozwiniętą gospodarczo, i Wschodnią, bardziej zacofaną.

Mamy więc dwa wielkie i trwałe podziały naszego kontynentu na część zachodnią i wschodnią. Jeżeli jednak przyjrzymy się granicom tych podziałów, to okaże się, że nie przebiegają one w obu wypadkach w tym samym miejscu. Podczas gdy granica między łańckim Zachodem i bizantyjskim Wschodem biegła wzdłuż wschodnich etnicznych granic Polski i dalej wzdłuż wschodniej i południowej granicy historycznych Węgier, to granica Europy podzielonej gospodarczo od XVI wieku biegła wzdłuż Łaby, Sali, gór otaczających od zachodu kotlinę czeską i dalej przez tereny Austrii na południe do Adriatyku. W ten sposób powstał w środku Europy obszar, obejmujący wschodnie tereny Niemiec, Austrię, Czechy, Polskę i Węgry w ich historycznych granicach, który charakteryzował się tym, że w sensie kulturowym należał do Zachodu, a w sensie ekonomicznym do Wschodu. Ten obszar to Europa Środkowa.

³ Ciekawą pracę na temat podziału gospodarczego Europy u progu czasów nowożytnych opublikował ostatnio K. Brzechczyn, *Odrębność historyczna Europy Środkowej. Studium metodologiczne*, Poznań 1998.